

Tadeusz Morawski

KOBYŁA W LUSTRZE

***Kobyła w lustrze? To szok!
I popatrz – ma mały bok.***

Ten prosty dwuwiersz wprowadza nas w temat, pokazuje absurd sytuacji, a wyłuszczone fragmenty wierszyka dają tekst najpopularniejszego polskiego palindromu. Tym palindromem jest zdanie : *Kobyła ma mały bok*, pochodzące z XIX wieku (autor nieznany). Palindromy, często zwane też zdaniami lustrzanymi, są to słowa, zdania lub inne utwory, które czytane wprost i wspak są takie same (mają symetryczny układ liter). Nazwa *palindrom* pochodzi z greckiego *palin-* wracać i *dromos* – droga.

Palindromy mają długą historię, Anglicy twierdzą, że pierwsze słowa wypowiedziane przez człowieka były palindromem. Adam przywitał Ewę w Raju mówiąc:

Madam, I'm Adam.

Mówiąc bardziej serio , pierwsze palindromy były pisane w trzecim wieku p.n.e. przez Sotadesa z Maronei. Palindromy to tylko słowna igraszka, bywa jednak, że są one użyte w konkretnym celu. Na przykład w czasie wyborów w USA użyto palindromu

No „x” in Nixon

Każdy naród ma swoje palindromy, istnieją one też w językach posługujących się pismem obrazkowym (chiński, perski). My ograniczymy się tutaj do polskich palindromów z okresu ostatnich kilkudziesięciu lat.

2. POLSKIE PALINDROMY - XX wiek

Palindromy pisali różni hobbyści i szaradziści, tu jednak ograniczę się do tych autorów, którzy wydali swe książki. Palindromy przed II wojną światową kolekcjonował i pisał wielki poeta, Julian Tuwim, autor książki *Pegaz Dęba*, 1950. Następne książki wydali: poeta i tłumacz literatury Stanisław Barańczak - *Pegaz Zdębiał*, 1995, oraz Józef Godzic - *Echozdania czyli palindromy*, 1996. Palindromy pisał też rówieśnik Tuwima – Edmund John. W 2006 roku wydano książkę z jego palindromami: *Palindromy pana Johna*.

Oto dwa oryginalne palindromy Tuwima:

*Popija rum As, samuraj i pop
Muzo, raz daj jad za rozum*

Z książki Stanisława Barańczaka wybrałem najczęściej cytowane:

*Iwono, ty rabuj okop spokoju barytonowi
I zduna zaraz cna japa janczara zanudzi
I lali masoni wydrom w mordy wino, sami lali*

Palindromy wybrane z książki Józefa Godzica:

*Jak tysy tkaj
Orkom mokro
A to kanapa pana kota
Osoba ma sad, a boso
As unika kin USA*

Do najbardziej znanych palindromów Edmunda Johna zaliczają się:

*Ada raportuje, że jutro parada
Ale uda szatowe me – woła z sadu Ela*

Pierwszy okres rozwoju polskich palindromów zamyka książka *Pegaz dęba* (1950), palindromów jest w sumie niewiele, w książce Tuwima jest ich zaledwie kilka. Dzięki wielu szaradzystom i hobbystom, a przede wszystkim dzięki twórczości Józefa Godzica mamy na zakończenie XX wieku ponad tysiąc palindromów.

3. NAJNOWSZE POLSKIE PALINDROMY

Okres wielkiego wzrostu zainteresowania palindromami nastąpił w roku 2005. Zupełnie przypadkowo zacząłem pisać palindromy. Jadąc w góry w 2003 roku zapisałem na kartce papieru to co widziałem, a więc kolejno: Nowy Targ, góry, Zakopane, a potem odczytałem to wspak i dostałem zupełnie sensowny palindrom:

Nowy Targ, góry, Zakopane – na pokazy róg, graty won!

W ciągu kilku dni napisałem wiele palindromów, a napisany trzeciego dnia ładny tryptyk:

*co ma tata – moc
co mi dała mama – ład i moc
co mi dał duch – cud, ład i moc*

skłonił mnie do wzbogacania wiedzy i do dalszej „tako – wspakowej” twórczości.

W 2005 roku utworzyłem stronę www.palindromy.pl - dziś zaliczyła ona już trzy miliony wywołań!! Napisałem też kilka książek: *Gór ech chce róg* (2005), *Zagwiżdż i gaz* (2006), *Zaradny dynda raz* (2007), *Żartem dano nadmetraż* (2008) oraz *Raz czar, raz czar* (2009, w druku). Tytułem każdej z tych książek jest interesujący palindrom, każda zawiera ponad tysiąc nowych palindromów oraz inne atrakcje jak wiersze – palindromy, palindromy „arcymagiczne” o czterech kierunkach czytania, palindromy – raki, zagadki palindromowe it.p. W 2007 roku wydano książkę *Może jeź tze jeżom* zawierającą fraszki różnych autorów z moimi palindromami, a w 2008 roku wydałem książkę *Kobyła ma mały bok* opisująca historię aż po dzień dzisiejszy polskich palindromów. Jestem też autorem najdłuższego na świecie palindromu (33 tys. liter) oraz najdłuższego wiersza – palindromu (ośmioletkowiec, 4400 liter, w całości czyta się tak samo wspak!).

Poniżej kilka palindromów z tych książek:

Trochę polityki, trochę z życia:

I car komedia i demokraci

*A na Dwór to łamagi i gama łotrów dana
Muzo, rząd i inni winni idą, zrozum
Akta – łasa sałatka
Akta generała ma mała renegatka
A nam kusa sukmana
Pętaka pętaj, a tępaka tęp!
Ile Roman ładny dyndał na moreli?*

Trochę humoru z udziałem zwierząt:

*Ada, w ZOO zwada
Jeż leje lwa, paw leje lżej
Kurka gęga, gęga kruk
A kwakała mała kawka*

Nie może być palindromów bez popijania i erotyki:

*Łapał za Tokaj, a kota złapał
Ala boski miks obala
Ma mini-bar „Łany” Drak. Popija tutaj i pop, kardynał, rabin, imam
Aga nagim śmiga naga
Ada goło i sioto gada
Ja tu tę chcącą chcę tutaj
Ale hasa pilot. U Asi błagał bis. A u Toli pas? A Hela?
U Izzydy żądze na wyrku co noc ukrywane – zdąży Dyziu?
Kat Pąk Izydor świni w środy z Iką Ptak*

Popularyzuję polskie palindromy także poprzez spotkania i wykłady (było ich ponad 50) oraz prowadząc dział *nadestane* w ramach wspomnianej strony www.palindromy.pl
Można tam znaleźć palindromy lub wierszyki z palindromami stu autorów, jest i miejsce dla Was. A może chcecie zwiedzić Muzeum Palindromów – zapraszam do wspólnej zabawy.

Tadeusz Morawski

TRAFILI, POPILI, FART
czyli o popijaniu w polskich palindromach

1. Wstęp

Zaczęliśmy od prostego mojego palindromu w tytule (palindromy będą dalej pisane kursywą). Przypominamy, że palindromy czyta się tak samo wprost i wspak, a picie alkoholu jest szkodliwe dla zdrowia. Mimo, że tworzenie palindromów jest bardzo trudne, a szczególnie trudne po wypiciu większej ilości trunku, mamy sporo palindromów poświęconych tej tematyce. Już nasz wielki poeta Julian Tuwim napisał wdzięczny palindrom:

Popija rum as, samuraj i pop

Palindromy pisali liczni szaradziści, oto przykład utworu opublikowanego w piśmie „Rozrywka” w 1982 roku. Autorem jest Mirosław Kołakowski „Mirko”.

ej, i panna pije

Stanisław Barańczak pisał dłuższe palindromy, które nazwał palindromaderami. Nazwa ta ma uzasadnienie, bowiem w języku polskim palindrom kojarzony jest z kobyłą (od najpopularniejszego *kobyła ma mały bok*) a dłuższy palindrom może się kojarzyć ze zwierzęciem większym – dromaderem. Oto dwa palindromadery Stanisława Barańczaka:

*I lali masoni wydrom w mordy wino, sami lali
A dawaj, omotała mię już wóda, woła konsul Lukullus:
„No, kał owadów żuję – i mała to moja wada!...”*

Okropna perspektywa zarysowana w ostatnim palindromaderze nie odstrasza od picia. Józef Godzic proponuje:

*Warto pić. Ar bez mała dałam zebrać i potraw.
ej, i pleban Abel pije
o, „Runo” pili ponuro*

2. Moje palindromy

Zapraszam teraz do popijania z moimi palindromami. Zacznę od wiersza obrazującego atmosferę plebejskiego baru. Każdą linijkę wiersza jest palindromem:

*Rabina to tani bar,
matoł daje jadło tam,
a na jadło gołda Jana,
a narodu tu do rana.*

Nie polecam w tropikach picia słodkiego wina, ale czy jest sens pić mocne trunki?

*Nie w tropiki Portwein
Karaiba wabi arak
Marzeniem są bary i „mety” z rabatem:
Amok, nam rabat – a bar manko ma
meta – bar z rabatem*

Pan o biblijnym imieniu Kain to tylko o koniaku gada:

*A typ Kain o koniak pyta
Znowu Kain o koniaku w ONZ?*

Nieudana próba znalezienia flaszki Tokaju oraz uwagi, że wina w czasie uczyty jest za mało:

*Łapał za Tokaj, a kota złapał
Ładna pani woła – mało wina pan dał
Nie popija się w czasie pracy, zawsze po!
Ej, i po pracy car popije
Tu pili literka z umiarem, po pracy – car, pop mera i muza, „Kret” i liliput*

Przy dobrym trunku w kulturalnym barze mogą siedzieć zgodnie duchowni różnych religii:
Ma mini-bar”Łany” Drak. Popija tutaj i pop, kardynał, rabin, imam

Dwie panie zabierają się do trunku o dziwnej nazwie „Boski miks”:

Ada „Boski miks” obada

Ala „Boski miks” obala

Zbytńia swawola i brak umiaru prowadzą do błędnych wniosków:

Ma cel opicie i ci polecam..

Kończy się to tak:

I na banieczce i na bani...

albo jeszcze gorzej:

Ułowili psa, spili wołu

Ot, i psikus, suki spito

Nago piękni spili psinkę i pogan

Imieniny Filipa okazją do wypitki. Kto pił, co radził Jan, gdzie pędził pan? Na tym tle zadziwiająco wstrzemięźliwie zachowują się chłopcy z tzw. „marginesu”:

I na Filipa zapili fani

Ej, i panna Zuzanna pije?

Tu pili: Leon, Anna, Zuzanna, Noe, liliput

A do dna – Jan doda

Na pikle i wino goni wielki pan

A „marginesy” tyse ni grama?

Czasem wódka nosi nazwisko znanej postaci:

Ej, i „Putina” pani tu pije

a czasem pijąc chcemy podkreślić swe poglądy polityczne:

„Owoc” i war pili prawicowo

Zastosowania różnych trunków:

Na jad owadów wóda? Woda Jana?

A na wigor grog Iwana

Pan Rej chce się napić, ale bez zapłaty:

A Rej sake chce i nie chce kasjera

Szaradziści lubią układać wiersze z palindromami, anagramami, homonimami itp. Można potem mały fragment wykropkować i tworzy się wiersz – zagadka z utworem do odgadnięcia. My nie będziemy zgadywać wyniku, lecz od razu napiszemy kursywą palindrom w tekście wiersza. Oto trzy takie wierszyki z moimi palindromami, ostatni z nich jest mojego autorstwa:

Po wypłacie

Bywalców baru zachwyił gestem:
Dla wszystkich *seta* – *Gates* dziś jestem.
(Aleksander Polański)

Nie lubi trzeźwieć znajomy grafik.
Mawia: Na rauszu życie ciekawsze.
A choć zawiany do domu *trafi*.
Na bani fart ma. Trzeźwy – nie zawsze.
(Barbara Sudoł)

My z „Cinzano”, ona z niczym,
powiedz na co ona liczy?

Zapraszam na stronę www.palindromy.pl oraz do Muzeum Palindromów. Kilka metrów od domu rośnie wielka sosna, a obok na deseczce palindrom:
Ej, i pan Sosna pije

Tadeusz Morawski

AGA NAGIM ŚMIGA NAGA
Erotyka w polskich palindromach

1. Wprowadzenie

Palindromy czyta się także wstecz, jest to więc sztuka ekstremalnie trudna. Jerzy Bralczyk w książce *Leksykon zdań polskich* pisze wręcz, że nie można w tych warunkach oczekiwać, by palindromy były sensowne. Tym bardziej trudno jest wymagać, by palindromy sensownie opisywały delikatne stosunki damsko – męskie. Wielcy palindromiści XX wieku, którzy wydali swe książki pozostawili skromny dorobek o tej tematyce. Wybrałem kilka przykładów:

mów – data dwóm?
napotkała typa – zapytała: kto pan?

to palindromy z książki Józefa Godzica *Echozdania czyli palindromy*,

Ada, panna pocałowana, woła: co pan napada
dusi popa popis ud

to Edmunda Johna z książki *Palindromy pana Johna*,

Iwono, ty rabuj okop spokoju barytonowi!

to utwór Stanisława Barańczaka z książki *Pegaz zdębiał*.

W tym ostatnim przypadku można otrzymać ciekawe mutacje. Jeśli nie mówimy Iwonie per „ty” dostaje się:

Iwono, rabuj okop spokoju baronowi!

Można też zastąpić Iwonę przez Atenę:

Ateno, rabuj okop spokoju baroneta!

Do tego skromnego dorobku można jeszcze dodać utwory szaradzystów:

*i mała dama sama dała mi
mało dzisiaj ja Isi zdołam.*

Aby pokazać trochę więcej utworów z ubiegłego wieku rozszerzymy nasz artykuł o anagramy i grę półsłówkek. **Anagramy** są to wyrazy lub zdania, w których zmieniono kolejność liter. Poniżej kilka przykładów wybranych z *Encyklopedii rozrywek umysłowych* Krzysztofa Oleszczyka.

Zacznijmy od pojedynczych słów:

*anielska – sielanka
markotny – romantyk
narowista – starowina*

A teraz dość rozwinięte zdanie, potem jeszcze dłuższe zdanie:

*kocha się wzajemnie – zakochaj się we mnie
wielka ochota, dwa całusy nie rozpusta – a tak wiele hałasu o przodownicy usta.*

Sprawdźmy literki, potem chwila zadumy – anagramy to piękna, trudna sztuka o starożytnych korzeniach. Za to **gra półsłówkek** nie jest trudna. Polega ona na ułożeniu jakiegoś, przeważnie niewinnego wyrażenia, które po zmianie kolejności początkowej sylaby przechodzi w wyrażenie dość obsceniczne. Tradycją jest podawanie tylko „niewinnej” części, resztę zgaduje czytelnik. Poniżej kilka „półsłówkek” z książki Zyty Pielowej *750 razy gra półsłówkek*:

*balet na szelkach
kojący stółek
silnik w promie*

W ostatnio wznowionej książce Stanisława Barańczaka *Pegaz zdębiał* dodano na ten temat cały nowy rozdział pt. *Obleśniki*. Oto przykłady:

*durnie z mapami
kopuły regulacji
płodne gicze.*

2. Palindromy obecnie

Teraz, jak wiemy z poprzednich artykułów, mamy na każdy temat tyle palindromów do wyboru i sensownych i absurdalnych, że również na tematy erotyczne można bardzo wiele napisać. Zaczęę od palindromów wybranych spośród nadesłanych do strony www.palindromy.pl :

masz cele – zdążaj, a żądze lecz sam

ten wigor – rogi wnet

to palindromy Witolda Sawickiego.

Ali pupa ma pupila

to utwór Jan Kaczyńskiego.

A teraz moje utwory, teksty biorę wprost ze ścian Muzeum Palindromów, które niedawno temu stworzyłem w Nowej Wsi koło Serocka. Zaczynamy od psotnicy Adeli:

*Adela atomowo mota – ale da
Adela atomowo na nowo mota – ale da
Adela rai mu co noc umiar - ale da
ale da mu minimum Adela?*

Zbiór rozszerzających się palindromów o żądach Izydy:

*żądze – zdąż!
u Izydy żądze – zdąży Dyziu?
u Izydy żądze na wyrku ukrywane – zdąży Dyziu?
u Izydy żądze na wyrku co noc ukrywane – zdąży Dyziu?*

Panie o innych imionach też dzielnie sobie poczynają:

*Ikar, Dyzio, Tolo – to Izy draki
a ilu Janina ma, Nina, Julia?
a jego nie chciała i chce ino geja
ej, Ela z Sopotu to poszaleje
mokra jodła z sadu da szął dojarkom!*

A co z panami?

*a Jurkom amok, ruja!
a Jarkom całowanko, załoga goła z okna woła – cmok, Raj!*

Złe zjawiska u panów:

*amok tatko ma!
łaps Izak u Asi błagał bis – a u Kazi spał
Trela ululane chce. I nie chce na lulu. Alert!*

A jak to wygląda na uczelniach?

*i całki wigor srogi wikła ci
mata na kei zdybała i chciałyby dziekana tam*

I na koniec wiadomość: cała książka z dużą liczbą palindromów na opisane tematy już jest w drukarni i być może już w tym roku będzie można ją nabyć w księgarniach.